

Sygn. akt XII C 2718/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w składzie następującym:

SSO Hanna Flisikowska

st. sekr. sąd. A. K. (1)

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2016 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa K. N., L. N.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

1. Pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego przez pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w K. w dniu 11 kwietnia 2012r. o numerze (...), opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Gdyni w dniu 24 kwietnia 2012r. w sprawie o sygnaturze akt (...), na podstawie którego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie A. K. (2) wszczął egzekucję pod sygn. akt KM (...).
2. Obciąża pozwanego w całości kosztami procesu i na tej podstawie zasądza od niego na rzecz powodów kwotę 16.717,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 7.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.
3. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1.570,37 złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSO Hanna Flisikowska

Sygn. akt XII C 2718/14

UZASADNIENIE

Powodowie L. i K. małżonkowie N. w pozwie z dnia 1 grudnia 2014r. skierowanymi przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. reprezentowani przez fachowego pełnomocnika wniosli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego - bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego przez pozwanego 11.04.2012, nr (...), opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Referendarza Sądu Rejonowego w Gdyni z 24.04.2012, sygn. akt (...) na podstawie którego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie A. K. (2) wszczął egzekucję pod sygn. akt KM (...) oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że strony sporu łączyła umowa o „Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr " (...), która następnie została wypowiedziana przez pozwanego Bank ze skutkiem na 17.10.2011r. i przewalutowana po kursie ustalonym przez tenże Bank. Powodowie dalej wskazali, że w związku z utrzymującymi się zaległościami w spłacie, pozwany wystawił 11.04.2012 bankowy tytuł egzekucyjny ((...)) nr (...), a postanowieniem z 24.04.2012 sygn. akt (...) Referendarz Sądu Rejonowego w Gdyni nadał ww. bankowemu

tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Na tej podstawie, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie A. K. (2) wszczął 13.09.2012 egzekucję z majątku powoda (KM (...)).

Zaznaczono, że w celu uniknięcia egzekucji z kredytowanej nieruchomości mieszkalnej powodowie 19.10.2012 zawarli z pozwanym, ugodę nr (...), ustalającą nowe warunki spłaty kredytu (§ 3.3 ugody). W ugodzie ustalono kwotę pozostającą do spłaty z tytułu umowy kredytu w wysokości 596.022,02 PLN (§ 2.2 ugody).

W ocenie powodów uгода nie precyzowała skąd wzięła się taka akurat kwota zobowiązania, nie wyjaśniała czy jest ona wynikiem „przewalutowania”, a także - jaką część stanowią w niej odpowiednio: kwota główna kredytu, odsetki i prowizje. W ich ocenie przy pominięciu klauzuli indeksacyjnej (§§ 1.1, 2.9, 5.1, 5.5 umowy kredytu) posiadaliby nadpłatę w spłacie kredytu. Tym samym powodowie podkreślili, że jedynym środkiem obrony klienta banku (tu: powodów) przeciwko bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jest powództwo przeciwegzekucyjne.

W tym zakresie powodowie wskazali na nieistnienie w ogóle umowy kredytu wynikające z braku precyzyjnych uzgodnień stron, co do ustalania wysokości rat spłaty (dowolność wierzyciela), sprzeczność z dobrymi obyczajami dowolności ustalania zobowiązań dłużnika przez wierzyciela, dowolność w ustalaniu zobowiązania jednej strony umowy przez drugą stronę, która jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, a nawet z samą naturą umowy zobowiązaniowej (art. 353¹ k.c.).

Powodowie w obszernym uzasadnieniu pozwu po przytoczeniu szeregu wywodów prawnych podsumowali to stwierdzeniem, o nieistnieniu umowy kredytu wskutek nieobowiązywania klauzuli walutowej ewentualnie braku związania powodów umową kredytu w zakresie klauzuli indeksującej oraz bezskuteczności ugody poprzez zastosowanie przez pozwanego Banku przymusu ekonomicznego i nadmierności ustępstw zawartych w tejże ugodzie, braku wskazania podstawy prawnej ugodzonej wierzytelności, a w dalszej konsekwencji bezpodstawności przedmiotowego tytułu wykonawczego. (k. 1-16)

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 marca 2015r. pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powodów kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że przy uruchomieniu (wypłacie) transz kredytu równowartość transz wypłacanych w złotych przeliczana była na franki szwajcarskie (zwane dalej (...)) według gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia uruchomienia danej transzy (§ 1 ust. 1 i 9 umowy). Gotówkowy kurs kupna lub sprzedaży (...) Banku wynikał z tabeli kursowej Banku (tabeli A). Pozwany podkreślił, że przesyłanie powodom harmonogramu miało na celu ułatwienie im wykonywania umowy. W ocenie pozwanego i bez tego możliwe było wyliczenie kwoty kredytu przez powodów, w oparciu o umówione w umowie kryterium i zaistniałe okoliczności (np. dzień wypłaty transzy).

Pozwany zaznaczył, że powodowie mieli pełną świadomość ryzyka związanego z ewentualnym wzrostem waluty (...), co miało mieć przełożenie na rzeczywistą kwotę spłaty w złotych albo i indeksacja kredytu udzielonego powodom w złotych kursem waluty (...) była istotą umowy kredytowej zawartej przez strony. Przyjęcie kursów waluty (...) z tabeli kursowych Banku, w celu przeliczenia wartości kredytu ze złotych na (...) (przy wypłacie transz) a także do przeliczenia wartości rat wyrażonych w (...) na złote zdaniem pozwanego nie kształtuje praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślono, że tabele kursowe banku sporządzane są przede wszystkim w związku z działalnością banku związaną z obrotem walutami i nie są zależne od terminu płatności rat (indywidualnie uzgodnionego z kredytobiorcami). Nie można więc przyjąć, iż kursy walut w tabelach mają na celu manipulowanie przez Bank wysokością raty. Bank przy spłacie przez kredytobiorcę raty kapitałowo-odsetkowej dokonuje po prostu sprzedaży tej waluty na rzecz kredytobiorców po określonym kursie. Kursy wskazane w tabelach Banku są konkurencyjne w stosunku do kursów oferowanych przez inne jednostki (np. inne Banki czy kantory).

W ocenie pozwanej do kwestionowanych przez powodów postanowień umowy art. 385¹ § 1 zd. 1 kodeksu cywilnego nie może mieć zastosowania, gdyż postanowienia te dotyczą głównego świadczenia stron (wyплаты kredytu oraz jego zwrotu), a te są jego zdaniem sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wskazał, iż w umowie określono sposób i termin ustalania kursu wymiany waluty w sposób jednoznaczny. Mianowicie wskazano, iż wyznacznikiem kursu do przeliczenia (czy to sprzedaży czy kupna (...)) będą tabele Banku (tabele A), publikowane na stronie internetowej pozwanej. Wskazano również z jakich dat kurs waluty (...) będzie brany pod uwagę przy przeliczaniu, mianowicie: przy przeliczaniu wysokości kapitału wypłacanego kredytu znaczenie miała data uruchomienia konkretnej transzy, natomiast przy spłacie kredytu znaczenie miała data spłaty. Zdaniem pozwanego o tym, że dla powodów ustalenia umowy były jasne i sformułowane w sposób jednoznaczny świadczy zawarta z bankiem w dniu 19 października 2012 r. ugoda nr (...), w której powodowie uznali swój dług w określonej wysokości tj. w kwocie 596.022,02 zł. Zawarcie przedmiotowej ugody wynikało z prowadzonych między stronami negocjacji i miało na celu zapewnienie wykonania roszczeń z umowy kredytowej. Ustępstwa w ugodzie polegały- jak zaznaczył pozwany- wyłącznie na rozłożeniu na raty wymagalnego zadłużenia, albowiem zawarcie ugody miało miejsce już po dokonaniu przez pozwaną wypowiedzenia i postawienia zobowiązania w stan natychmiastowej wymagalności.

Tak ukształtowane stanowiska stron w sprawie nie uległy już zmianie do zakończenia postępowania . (k. 461)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powodowie – L. i K. małżonkowie N. zawarli w dniu 24.11.2008r. z pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K.” „Umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych indeksowany kursem (...) nr " (...). Doradca Bankowy doradzał powodom ten rodzaj kredytu – indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (zwanego dalej (...)) jako najlepszego wyboru dla nich zwłaszcza z uwagi na bezpieczeństwo i stabilność kursową tejże waluty. Wcześniej w kilku innych Bankach odmówiono powodom udzielenia kredytu lub nawet nie odpowiedziano na ich zapytanie o udzielenie kredytu. Umowę powodowie podpisali nie do końca zdając sobie sprawę z zawilości kwestii kursów waluty obcej ale chcieli szybko zrealizować umowę z deweloperem z uwagi na zapewnienie czwórce małoletnich dzieci godziwych warunków lokalowych. Strony ustaliły kwotę główną kredytu w wysokości 435.000,00 PLN (§1.1 umowy). Kwota kredytu była indeksowana do kursu (...) w ten sposób, że kwota wyrażona w PLN została w dniu wypłaty przeliczona na (...) po kursie kupna ustalonym przez pozwanego, przy czym wypłacona była pierwotnie umówiona kwota w PLN, a kwota w (...) służyła jedynie do ustalania wysokości rat spłaty w harmonogramach spłaty (§ 1.1, 2.9, 5.1, 5.8 umowy). Powodowie otrzymali od pozwanego tytułem uruchomienia kredytu kwotę 435.000 PLN, pomniejszoną o prowizję i opłaty. Przy uruchomieniu (wypłacie) transz kredytu równowartość transz wypłacanych w złotych przeliczana była na (...) według gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia uruchomienia danej transzy (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 9 umowy). Gotówkowy kurs kupna lub sprzedaży (...) Banku miał wynikać z tabeli kursowej Banku (tabeli A).

(Dowód: umowa kredytowa z dnia 24.11.2008 r. – k. 19-25, harmonogram spłaty z dnia 10.12.2008 r. – k. 32, zeznania powodów – k. 206 – 207 oraz k. 460-461)

Bank uruchomił trzy transze kredytu: 1 transza została uruchomiona w dniu 9 grudnia 2008 r. w kwocie 111.534,95 CHF, a 2 transza w dniu 30 grudnia 2008 r. w kwocie 30.239,06 CHF, natomiast 3 ostatnia transza kredytu została uruchomiona w dniu 7 maja 2009 r. w kwocie 31. 831,98 CHF. Oprocentowanie kredytu przez pierwsze 24 miesiące było stałe i wynosiło 6,42 %. Ewentualna zmiana oprocentowania w tym okresie mogła wynikać z podwyższenia marży banku w związku z nieustanowieniem przez kredytobiorców (powodów) zabezpieczeń (§ 3 umowy). Po upływie w/ w okresie oprocentowanie kredytu miało być zmienne. Na stawkę oprocentowania miały składać się marża banku oraz suma stawki indeksu 6M LIBOR (oprocentowanie zmienne co 6 miesięcy). Zgodnie z ww. umową kredytową wyróżnione były dwa okresy: budowlany i hipoteczny. Część budowlana obejmowała sfinansowanie zakupu działki i dokończenia budowy. Przez czas trwania części budowlanej następowało zawieszenie spłaty kapitału kredytu. Karencja ta miała wynosić 8 miesięcy i przez ten czas powodowie mieli płacić jedynie odsetki w walucie (...) liczone od salda zadłużenia (§ 4 umowy). Następnie po zakończeniu części budowlanej następowała część hipoteczna, która

obejmowała spłatę zadłużenia powstałego w związku ze sfinansowaniem części budowlanej. Spłata kredytu miała następować w złotych jako równowartość raty (...) przeliczonej wg kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty. Oznaczało to, iż powodowie mieli wpłacić taką ilość złotych, która wg kursu z dnia wymagalności raty (tj. 5-go dnia każdego miesiąca, a następnie, w związku z zawarciem aneksu z 20-go dnia), odpowiadała ilości (...) składających się na ratę.

Część hipoteczna miała zostać spłacona w 204 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, wyrażonych w walucie (...). Na konkretną ratę składała się więc określona część kapitału kredytu oraz część odsetek (oprocentowania obliczonego zgodnie z umową). Określenie z góry (w umowie) harmonogramu spłat ww. rat (w trakcie wykonywania części hipotecznej umowy) nie było możliwe ze względu na to, że podział równowartości kwoty kredytu wyrażonej w walucie (...) na raty mógł nastąpić dopiero po dokonaniu indeksacji. Ta natomiast miała miejsce przy uruchomieniu konkretnych transz kredytu, a więc w trakcie wykonywania umowy. Na kwotę poszczególnych rat składał się nie tylko kapitał kredytu ale również jego oprocentowanie, które miało być początkowo stałe ale też mogło ulec czasowemu podwyższeniu w związku z nieustanowieniem w odpowiednim czasie zabezpieczeń.

W § 5 ust. 1 umowy podkreślono, iż zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu. W przypadku zwiększenia kursu walutowego, raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Wartość kredytu mogła więc wzrastać w przypadku wzrostu kursu walutowego lub maleć w przypadku spadku kursu walutowego.

(Dowód: umowa kredytowa z dnia 24.11.2008 r. – k. 19-25, harmonogram spłaty z dnia 10.12.2008 r. – k. 32, zeznania powodów – k. 206 – 207 oraz k. 460-461)

W związku z wzrostem wartości (...) wobec polskiej waluty po zawarciu umowy kredytu, który zbiegł się w czasie z nieregularnością dochodów powodów, powodowie nie byli w stanie płacić zgodnie z harmonogramami spłat generowanymi i przesyłanymi przez pozwanego. W związku z tym, w spłacie kredytu powstała zaległość w stosunku do ww. harmonogramów. Pozwany pismem z 02.09.2011 wypowiedział powodom umowę kredytu ze skutkiem natychmiastowej wymagalności na 17.10.2011r. Przed wypowiedzeniem umowy kredytu Bank wielokrotnie próbował kontaktować telefonicznie z powodami, ale okazało się to nieskuteczne, co było jednocześnie odnotowywane w systemie informatycznym Banku.

(Dowód: wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 02.09.2011 r. – k. 33 , zeznania świadka J. G. – k. 433)

W związku z wypowiedzeniem umowy kredytu, pozwany „przewalutował” kwotę kredytu przy zastosowaniu ustalanego przez pozwanego kursu sprzedaży (...) (§9.8 w zw. z 5.1 umowy kredytu). Pozwany przyjął do „przewalutowania” kwotę (...) powstałą z przemnożenia kwoty kredytu w wysokości 435.000 PLN przez ustalany przez siebie kurs kupna franka szwajcarskiego.

Okoliczności bezsporne.

W związku z utrzymującymi się zaległościami w spłacie, pozwany wystawił 11.04.2012 bankowy tytuł egzekucyjny ((...)) nr (...). Postanowieniem z 24.04.2012 sygn. akt (...) Referendarz Sądu Rejonowego w Gdyni nadał ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Na tej podstawie, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie A. K. (2) wszczął 13.09.2012 egzekucję z majątku powodów. (KM (...)).

(Dowód: bankowy tytuł egzekucyjny z 11.04.2012 – k. 34, postanowienie Referendarza Sądu Rejonowego w Gdyni z 24.04.2012 r. – k. 36-37, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 13.09.2012r. – k. 38)

W celu uniknięcia egzekucji z kredytowanej nieruchomości, w którym mieszkają powodowie wraz z dziećmi, powodowie zawarli z pozwanym w dniu 19.10.2012, ugodę nr (...), ustalającą nowe warunki spłaty kredytu (§ 3.3 ugody). To powodowie po wypowiedzeniu umowy kredytowej zwrócili się do pozwanego Banku z wnioskiem

o zawarcie ugody oraz rozważenie możliwości cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej. Do spotkania stron doszło w siedzibie Banku w K.. W tych rozmowach uczestniczył powód L. N. wraz z prawnikiem, a ze strony Banku dyrektor departamentu oraz pracownik banku – manager działu (...) Banku (...). Po konstruktywnej rozmowie strony ustaliły harmonogram spłat wypowiedzianego kredytu, który został potwierdzony w zawartej ugodzie. Bank poinformował powoda, że w przypadku spłaty należności głównej będzie mógł ubiegać się o częściowe umorzenie karnych odsetek na końcu harmonogramu spłaty. Powodowi wyjaśniono co składa się na zadłużenie z tytułu wypowiedzianej umowy kredytowej i dodatkowo skutki prawne nie zawarcia ugody oraz braku spłaty kwot ustalonych w ustalonej ugodzie tj. skierowania sprawy na drogę egzekucji sądowej.

(Dowód: ugoda z dnia 19.10.2012r. – k 40-42, zeznania świadka J. G.- k. 433, zeznania powodów zeznania powodów – k. 206 – 207 oraz k. 460-461)

Po tym spotkaniu i omówieniu najważniejszych elementów ugody w tym akceptacji wysokości rat przez powoda Bank przygotował projekt tejże ugody, która została podpisana przez strony. Strony w ugodzie ustaliły kwotę pozostającą do spłaty z tytułu umowy kredytu w wysokości 596.022,02 PLN (§ 2.2 ugody). Po kilku miesiącach powodowi z powodu braku środków przestali spłacać zadłużenie wobec Banku.

(Dowód: ugoda z dnia 19.10.2012r. – k. 40-42, zeznania powodów zeznania powodów – k. 206 – 207 oraz k. 460-461)

Różnica między dokonanymi płatnościami przez powodów w okresie od dnia 5 stycznia 2009r. do 20.11.2014r. (łącznie 71 rat) a oszacowaną wysokością rat przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej wynosi 16.800,71 zł (219.498,88 zł – 202.564,17 zł = 16.800,71 zł). Ta kwota stanowi nadpłatę kredytu między dokonanymi przez powodów płatnościami , a oszacowanymi ratami przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej.

(Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów przedsiębiorstwa dr R. P. – k. 256-277, zeznania biegłego sądowego dr R. P.– k. 441-442)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych dowodów.

Sąd uznał zeznania powodów oraz świadka J. G. na zasługujące na opatrzenie ich przymiotem wiarygodności albowiem były wyważone, spójne oraz logiczne , a nadto znajdujące oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym sprawy zwłaszcza bogatym materiale dokumentacyjnym sprawy.

Choć niniejsza sprawa nie miała charakteru stricte obrachunkowego to przydatnym dla sprawy i jej rozstrzygnięcia a także wykazania przez powodów prawidłowości merytorycznej stanowiska procesowego była opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów przedsiębiorstwa dr R. P. (k. 256-277) podtrzymana w całości w czasie przesłuchania na rozprawie. Opinia nie była ostatecznie kwestionowana przez pełnomocników stron. (k. 441-442)

Oceniając opinię sporządzoną przez biegłego R. P. Sąd miał na uwadze wytyczne Sądu Najwyższego, w tym orzeczenie z dnia 15 czerwca 1970 r. I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, poz. 203), zgodnie z którym kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii. Sąd ocenia też opinię pod względem fachowości oraz rzetelności.

Kierując się powyższymi wskazówkami Sąd uznał opinię biegłego za w pełni wartościowy materiał dowodowy dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu biegły wyjaśnił wszystkie wątpliwości zgłoszone przez pełnomocników stron. Opinia sporządzona przez biegłego nie budziła wątpliwości Sądu co do metodologii jej opracowania. Biegły przesłuchany na rozprawie w ocenie Sądu wyjaśnił przekonująco i w sposób fachowy wątpliwości stron i tym samym obronił wnioski opinii.

Sąd postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2016r. oddalił wniosek pełnomocnika powodów o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy i odroczenie terminu rozprawy do czasu przedstawienia przez Rzecznika (...) istotnego poglądu w sprawie. (k. 472 w zw. k. 483) W ocenie Sądu nie było podstaw do uwzględnienia tego wniosku albowiem nic nie stało

na przeszkodzie aby ten wniosek zgłosić wcześniej w ramach określonej stronom prekluzji dowodowej. Pełnomocnik powodów nie sygnalizował zresztą w toku procesu aby powodowie w ogóle zamierzali zwrócić się z takim wnioskiem do Rzecznika (...).

Nie można przeoczyć faktu, że Ustawa z dnia 5.08.2015r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym weszła w życie 11.10.2015r., a dołączone do wniosku pełnomocnika powodów pismo skierowane do Rzecznika pochodzi dopiero z daty 21.03.2016r. tj. blisko pół roku po wejściu w życie ustawy. W konsekwencji Sąd uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku albowiem wobec przytoczonej powyżej argumentacji byłoby to niedopuszczalne a nadto oczekiwanie na wyrażenie - istotnego poglądu w sprawie – przez Rzecznika w sposób nieuzasadniony przedłużyłoby proces na bliżej nieokreślony czas. Nie pojawiły się żadne nowe okoliczności po zamknięciu rozprawy, które przemawiałyby za uwzględnieniem omawianego wniosku.

Nie można przeoczyć faktu, że spór stron w istocie dotyczył sfery prawa, i tym samym zajęcie stanowiska przez Rzecznika w zakresie abuzywności niektórych postanowień umownych – o czym zaznaczono w uzasadnieniu wniosku (k. 473) mogło by mieć jedynie znaczenie pogładowe, nie wiążące w żaden sposób Sądu orzekającego w sprawie. Z tych powodów Sąd oddalił ten wniosek pełnomocnika powodów.

Sąd przyjął, że dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie są prawdziwe i autentyczne. Ich autentyczności oraz prawdziwości treści nie kwestionowała żadna ze stron postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości jako zasadne.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wyłącznie kwestii prawnych, gdyż okoliczności faktyczne nie były między stronami sporne i wynikały z przedłożonych przez strony dokumentów zarówno prywatnych jak i urzędowych.

Powodowie już w pozwie precyzyjnie wskazali, że w tym procesie domagają się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci „bankowego tytułu egzekucyjnego, wystawionego przez pozwanego 11.04.2012, nr (...), opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem Referendarza Sądu Rejonowego w Gdyni z 24.04.2012, sygn. akt (...) na podstawie którego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gnieźnie A. K. (2) wszczął egzekucję pod sygn. akt KM (...)”.

Wytoczone powództwo ma więc charakter powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 k.p.c., przy czym za podstawę prawną powództwa uznać trzeba przepis zawarty w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Zgodnie z jego treścią dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu.

W literaturze wskazuje się, iż dłużnik może powoływać się w pozwie na zdarzenia, które zaszły przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, jak również na zdarzenia zaistniałe pomiędzy powstaniem tytułu egzekucyjnego a nadaniem temu tytułowi klauzuli wykonalności. W grę wchodzi zarzut nieistnienia roszczenia banku lub jego istnienia, ale w innej wysokości aniżeli wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym czy nienastąpienie wymagalności objętego nim roszczenia.

Powodowie w sprawie niniejszej zakwestionowali istnienie zobowiązania stwierdzonego bankowym tytułem egzekucyjnym, wystawionym na rzecz pozwanego opatrzonego klauzulą wykonalności, podnosząc m. in. zarzut zawarcia w postanowieniach umowy klauzul o charakterze niedozwolonym, które przewidywały m. in. obowiązek spłaty kredytu w walucie obcej, według kursu franka ustalonego przez pozwanego według jego uznania (tabeli), której reguły nie były jasne.

A zatem w niniejszej sprawie powodowie zmierzali do wykazania, że pozwany kształtując umowę z powodami wprowadził do niej niedozwolone postanowienia umowne, skutkiem czego wysokość ich wierzytelności określona w kwestionowanym tytule wykonawczym nie odpowiada kwocie jaka powinna być ustalona zgodnie z klauzulami umownymi nie naruszającymi regulacji o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W ocenie Sądu zasadny okazał podnoszony przez powodów zarzut odnoszący się do abuzywnego charakteru niektórych postanowień zawartych w umownie łączącej strony, co skutkowało tym, że wysokość roszczenia wskazana w powołanym tytule wykonawczym nie odpowiada rzeczywistej wysokości zobowiązania powodów na dzień jego wystawienia, gdyż zadłużenie zostało ustalone przy uwzględnieniu niewiążących stron postanowień umowy kredytu.

Powodowie w tym zakresie powoływali się na § 1. ust. 1, § 2 ust. 9, § 5 ust. 1 oraz § 9 ust. 4 umowy. Analiza treści powołanych klauzul umownych pozwala na stwierdzenie, że przedmiotem zastrzeżeń ze strony powodów jest w pierwszej kolejności swoboda pozwanego w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego, według jakiego miała być ustalana wysokość kredytu (jego transz) wypłacanego w złotych polskich a także z istoty wysokość poszczególnych rat spłacanego kredytu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W związku z powyższym należało w pierwszej kolejności skonkretyzować pojęcie dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy.

Istotnym, jest to, że przedmiotem kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. są postanowienia umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z klientem czyli takie na które ten ostatni nie miał rzeczywistego wpływu. Domniemywa się przy tym, że nieuzgodnionymi indywidualnie są postanowienia umowy przejęte ze wzorca umowy (art. 385¹ § 3 k.c.).

Nie budzi wątpliwości i nie wymaga szczególnego wywodu kwestia, tego, że klauzula indeksacyjna (walutowa) (taki charakter mają wskazane powyżej zapisy) nie należy – wbrew stanowisku pozwanego- do postanowień określających główne świadczenia stron, a jest jedynie postanowieniem, które w sposób pośrednio jest z nimi związane poprzez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego (tak W. Popiołek w Komentarz do Kodeksu cywilnego 2005., System Prawa Prywatnego, Tom V- Prawo zobowiązań pod red. E. Łętowskiej, s. 656).

Oceniając, czy wskazane postanowienia były przedmiotem indywidualnych uzgodnień należy mieć na uwadze, o czym była mowa powyżej, że ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte ze wzorca umowy. Wzorce umowne są definiowane jako wszelkie klauzule umowne opracowane jednostronnie przez podmioty, które mają zawrzeć wiele

umów na identycznych warunkach kontraktowych. Przerzucenie ciężaru dowodu oznacza, że to przedsiębiorca będzie musiał wykazać, że pomimo posłużenia się klauzulą standardową- to postanowienie umowne zostało uzgodnione z konsumentem.

W sprawie niniejszej sprawie strony zawarły umowę - umowa o kredyt hipoteczny indeksowany kursem (...). Pozwany w niniejszym postępowaniu nie kwestionował twierdzeń powodów, że umowa o kredyt stanowiła w istocie przygotowany przez niego gotowy produkt, która musiała się opierać na zaproponowanym przez niego wzorcu umownym. Strona pozwana nie próbowała wykazywać, aby wskazywane przez powodów jako abuzywne postanowienia miały być między stronami uzgodnione w sposób indywidualny, tj. przyjmowane w drodze negocjacji między stronami, zatem możliwe było ocenienie ich przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c.

Reasumując tę część wywodów, podkreślenia wymaga, iż przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Jeżeli tak, to oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. W tej sytuacji to na nim, spoczywał obowiązek wykazania, iż postanowienia te były przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami, któremu nie sprostał.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w ocenie powodów niedozwolonym postanowieniem umownym jest klauzula zawarta :

- w § 1 ust. 1 umowy stanowiąca, że Bank udziela powodom kredytu w złotych indeksowanego kursem (...), a równowartość kredytu wyrażonej w złotych , w walucie (...) zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna (...) Banku z dnia wypłaty (uruchomienia) pierwszej transzy kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela A w tym dniu) i nawiązująca wprost do tego postanowienia umownego zawartego w §2 ust. 9 umowy (vide k. 19 i k.19 verte akt sprawy),
- w §5 ust. 1 (zdanie 2) umowy stanowiącego, że Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) będą spłacane w złotych jako równowartość raty w (...) przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży (...) Banku z dnia wymagalnej spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku- tabela – w tym dniu) (vide k. 21 akt sprawy),
- w § 9 ust.4 umowy- stanowiącego, że podczas przewalutowania przeliczeniu podlega całe saldo zobowiązań Kredytobiorcy wobec Banku przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) określonego w §5 ust.1 umowy, ustalanego w dniu przewalutowania (vide k. 23 verte akt sprawy).

Zdaniem Sądu należało w niniejszej sprawie kategorycznie stwierdzić abuzywność powyższych klauzul, gdyż kształtują one prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy.

Wyżej opisany sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego wpływał bezpośrednio na wysokość zobowiązania powodów.

W ocenie Sądu strona pozwana konstruując swoje uprawnienie we wskazany powyżej sposób w tym zakresie przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości transz kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, wysokości rat kredytowych czy też salda kredytu w chwili jego przewalutowania, a to poprzez samodzielne ustalanie kursu kupna tej waluty. Istoty tegoż problemu nie rozwiązywała nawet możliwość ustalenia kursu wymienionej waluty przez powodów na podstawie tabeli kursowej znajdującej się na stronie internetowej pozwanego Banku, o której to możliwości zaznaczył pozwany w odpowiedzi na pozew.

Chodzi bowiem o to, że prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, w umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu. W szczególności postanowienia umowy nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy, lub np. w określonej

relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP. Strona pozwana nie podjęła nawet próby wykazania, iż przedmiotem ustaleń stron był mechanizm tworzenia tabel kursowych, które następnie miały być podstawą przeliczeń. Mechanizmu tego nie przedstawiła także w toku niniejszego postępowania.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż powodowie ogólnie wiedzieli jak przeliczane będą raty kredytu (od strony technicznej), lecz nie zdawali sobie sprawy w jaki sposób kształtowane są tabele kursowe przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego z faktu aprobaty postanowień umowy przez powodów dokonanej przez jej podpisanie nie wynika jednak akceptacja sposobu ustalania kursu waluty przez pozwanego, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania powodów, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Kwestionowane postanowienia umowne dawały kredytodawcy możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie w istocie nie jest możliwe albo co najmniej bardzo utrudnione. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna waluty obcej określony był przez kredytobiorcę i w związku z tym zależny wyłącznie od jego woli.

W konsekwencji taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. W tym zakresie postanowienia ustalające czynniki jakimi powinien kierować się bank przy ustaleniu kursu kupna waluty winny być czytelne dla przeciętnego konsumenta nie wymuszającego na nim konieczności skorzystania w skrajnych przypadkach z odpłatnej pomocy doradców zajmujących skomplikowaną inżynierią rynku finansowego i bankowego aby w istocie rozwickać wysokość zadłużenia wobec Banku.

Podobne w swej treści postanowienie umowne uznał za niedozwolone Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów : „Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku SA. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50”, zakazując jednocześnie jego wykorzystywania w obrocie z konsumentami (wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27.12.2010r. XVII Amc 1531/09). W dniu 8 maja 2014r. przedmiotowa klauzula została wpisana do prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rejestru klauzul niedozwolonych, a zatem od tego momentu zgodnie z art. 479 ze znaczką 43 k.p.c. przedmiotowy wyrok stał się skuteczny wobec osób trzecich.

Za nietrafną Sąd Okręgowy uznał argumentację pozwanego, że skoro kursy walut ustalane są dla całego spektrum działalności banku, nie tylko pod kątem obliczania wysokości należnych rat kredytów podlegających spłacie, stanowi to o obiektywnym charakterze tego parametru indeksacyjnego, gdyż ustalając kurs sprzedaży walut na zbyt wysokim poziomie bank pozbawiałby się dochodów z tego sektora działalności. Ocena charakteru tego parametru bowiem zależna jest od profilu działalności banku i tego z jakich czynności bank głównie osiąga dochody.

W sytuacji, gdy sprzedaż wartości dewizowych stanowi działalność marginalną banku, zaś jego główna działalność skupia się na udzielaniu kredytów, wówczas ustalanie kursu sprzedaży walut na wysokim poziomie jest dla banku korzystne, bowiem dochody osiąmane jako marża przy przeliczaniu wysokości rat kredytu podlegających spłacie, na walutę indeksowaną, mogą z nadwyżką pokrywać ewentualną stratę na odcinku sprzedaży walut. Przy tym w przypadku operacji wykonywanych na podstawie niniejszej umowy, wymiany walutowe odbywały się jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie ewentualna różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowiła jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta.

W dokładnie wskazanych wcześniej postanowieniach umownych wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty i przekierowanie do konkretnej tabeli kursowej (tabela A) przyjętej przez Bank, nie został natomiast wskazany sposób ustalania tego kursu, o czym mowa była w zdaniach poprzedzających.

Kwestia ta pozostawała nie tylko poza kontrolą, ale przede wszystkim poza wiedzą powodów, którzy do ostatniej chwili nie mieli możliwości oceny wysokości przyszłego zobowiązania w walucie polskiej np. na dzień wypłaty transzy kredytu lub też jego przewalutowania. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący, uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji pozwanego Banku.

Z powyższych względów Sąd uznał, że postanowienia umowne opisane w § 1 ust. 1 umowy, w §2 ust. 9 umowy , w §5 ust. 1 (zdanie 2) umowy w § 9 ust.4 umowy mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i nie wiążą powodów w umowie z pozwaną. W konsekwencji należało przyjąć, że w umowie stron powodowie nie byli związani tymi postanowieniami.

Skuteczność podniesionych przez powodów zarzutów musiała więc prowadzić do konkluzji, iż na mocy przedmiotowej umowy, a także w wyniku jej wypowiedzenia, nie byli oni zobowiązani do zwrotu na rzecz banku takiej kwoty, jaka wynikała z treści wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż kwestionowane postanowienia umowy nie wiązały stron.

O poprawności tego wniosku świadczą także wnioski prawidłowej i niekwestionowanej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego dr R. P.. Otóż wyliczona przez biegłego różnica między dokonanymi płatnościami przez powodów w okresie od dnia 5 stycznia 2009r. do 20.11.2014r. (łącznie 71 rat) a oszacowaną wysokością rat przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej wyniosła 16.800,71 zł (219.498,88 zł – 202.564,17 zł = 16.800,71 zł).

Wyliczona przez biegłego kwota była tylko nieco mniejsza od szacunkowych wyliczeń wykonanych przez powodów w pozwie, którzy podawali odpowiednio kwotę 17.866,76 złotych (k. 6 akt sprawy).

Innymi słowy ww. kwota wyliczona przez biegłego stanowiła „nadpłatę” kredytu stanowiąc różnicę między dokonanymi przez powodów płatnościami , a oszacowanymi ratami przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacji walutowej.

Nie można zapomnieć, że Bank po wypowiedzeniu kredytu w oparciu o zakwestionowane klauzule indeksacyjne dokonał przewalutowania kredytu co dalej znalazło odzwierciedlenie w zawartej przez strony ugodzie.

W ocenie Sądu zgoda powodów na indeksację waluty zawarta w umowie nie może sanować, dowolności w ustalaniu wysokości zobowiązań konsumentów poprzez odesłanie do dyskrecjonalnej decyzji Banku. Tego typu postanowienia umowne muszą być nie tylko jednoznacznie redagowane ale mierzalne w oparciu o konkretnie wskazane parametry wyliczenia kursu walutowego.

W tej sytuacji procesowej to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia wysokości roszczenia zamieszczonego w tytule wykonawczym . Tym samym strona pozwana chcąc utrzymać tytuł wykonawczy w mocy choć w części powinna była wykazać prawidłowość wyliczeń zawartych w wystawionym bankowym tytule egzekucyjnym, czemu ewidentnie nie sprostała polegając wyłącznie na podjęciu polemiki prawnej ze stroną przeciwną.

W konsekwencji przeprowadzony dowód z opinii biegłego dodatkowo i pomocniczo wyjaśnił, że na chwilę wystawienia przez Bank przedmiotowego bankowego tytułu wykonawczego powodowie – przy założeniu stwierdzonej przez Sąd bezskuteczności indeksacji walutowej , posiadali nadpłatę a nie zaległość.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984). Ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 marca 2015r. IV CSK 362/14, było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został

wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Wskazana wyżej nowelizacja ustawy prawo bankowe nie może znaleźć zastosowania przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy, gdyż umowa kredytu hipotecznego została przez Bank wypowiedziana ze skutkiem na dzień 17.10.2011r. (niesporne) W konsekwencji nie istniał w chwili orzekania przez Sąd substrat zmiany umowy, a nadto ww. nowela ustawy nie obejmuje spłaconych już należności.

Na marginesie należy wskazać, że pozwany jako profesjonalista w okresie między wejściem w życie ustawy nowelizującej Prawo Bankowe tj. 26.08.2011r. a wypowiedzeniem umowy kredytowej co nastąpiło w dniu 17.10.2011r. nie próbował nawet dostosować umowy kredytowej o elementy wymienione w art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa Bankowego , które w przypadku kredytu indeksowanego określenie jasnych zasad dokonywania przeliczeń stanowi element przedmiotowo istotny umowy.

Sąd stwierdził, że istniały przesłanki aby uznać , że ugoda stron z 19.10.2012r. zawarta została przez powodów pod przymusem ekonomicznym czy z nadmiernością ustępstw i w części zawiera uznanie przez powodów zobowiązań nieistniejących. Kwestię tę należy rozpatrywać w szerszym kontekście sytuacyjnym. Powodowie zwrócili się do Banku o podjęcie rozmów zmierzających do rozwiązania problemu i ostatecznie do podpisania ugody. Miało to już miejsce po wypowiedzeniu kredytu w związku z jego nieterminową spłatą. Na spotkaniu powoda L. N. obecnego razem z prawnikiem z pracownikami Banku powód nie miał specjalnie możliwości negocjonowania warunków bowiem bank postawił stanowczy wymóg zapłaty od razu dużej dla powodów kwoty 40.000 zł na co pożyczycieli od rodziny i sprzedali meble jedyny wartościowy składnik wyposażenia ich domu. Potem bank stosownie do swojego sztywnego stanowiska ustalił kwotę 5.000 zł miesięcznie tytułem spłaty rat. Prawnik będący z powodami nie zdołał uzyskać dla powodów żadnego ustępstwa , a powodowie mieli w tamtym czasie do wyboru albo podpisanie tej ugody albo licytacja domu. Po kilku miesiącach powodowie mający na utrzymaniu 4 małoletnich dzieci nie byli w stanie płacić 5.000 zł miesięcznych rat wynikających z ugody. Jednakże należy stwierdzić , że w świetle przyjętej przez Sąd koncepcji kwestia powyższej ugody z 19.10.12r. nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie..

Podsumowując w sprawie skutecznie zakwestionowane zostało zdarzenie będące podstawą jego wystawienia czyli wypowiedzenie kredytu , mimo późniejszej ugody i postanowienie go w stan natychmiastowej wykonalności, a także prawidłowość wyliczenia zobowiązania powódki. Wobec odpadnięcia podstawy tytułu egzekucyjnego należało pozbawić go wykonalności w całości. Wskazać należy, że nie było przedmiotem niniejszego postępowania dokonanie obrachunku stron z tytułu udzielonego powodom przez pozwanego kredytu, a kontrola prawidłowości wystawionego przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego. Rozliczenie powodów z tytułu umowy pozostaje kwestią otwartą. Bierność dowodowa pozwanego w tym postępowaniu nie pozwoliła na ustalenie wysokości wierzytelności jaka na dzień wydania orzeczenia przysługuje jemu względem powodów .

Sąd Okręgowy dostrzega oczywiście, na podstawie zebranego materiału, że powodowie nie realizują płatności na rzecz pozwanego z tytułu zaciągniętego kredytu, zatem pozostają jego dłużnikami.

Ubocznie wskazać w tym miejscu należy na specyfikę bankowego tytułu egzekucyjnego (zwanego dalej także bte). Bankowy tytuł egzekucyjny jest tytułem egzekucyjnym skierowanym przeciwko dłużnikowi, do którego wystawienia uprawnione są wyłącznie banki w rozumieniu art. 2 Prawa Bankowego. Przepisy o bankowym tytule egzekucyjnym, przyznające bankom, jako wierzycielom, swoisty przywilej, mają charakter wyjątkowy. Banki na podstawie własnych ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych mogą wystawiać tytuły egzekucyjne, które podlegają jedynie kontroli pod względem formalnym w ramach sądowego postępowania klauzulowego. W przypadku kwestionowania przez dłużnika prawidłowości wystawienia bte jest on zmuszony podjąć ciężar zainicjowania i prowadzenia procesu cywilnego. Dostrzeżona niekonstytucyjność przepisów prawa bankowego doprowadziła do orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe z art. 32 ust. 1 konstytucji. Zakwestionowane przepisy tracą moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia 2016 r., zatem na dzień orzekania w przedmiotowej sprawie pozostają aktualne.

Niniejsze postępowanie obrazuje dodatkowo w jakiej sytuacji procesowej znajduje się dłużnik banku kwestionujący prawidłowość bte.

W tych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1- 3 k.p.c. (zasada odpowiedzialności za wynik procesu) Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów 16.717,00 złotych na co złożyła się kwota 9.500 złotych uiszczona przez powodów tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz koszty zastępstwa prawnego w kwocie 7.200 złotych powiększonej o kwotę 17 złotych stanowiącej opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego. Wysokość tego wynagrodzenia Sąd ustalił na podstawie § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) i §2 ust. 1 – 2 w zw. z § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078). (pkt.2 wyroku)

Na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 1.570,37 złotych tytułem wydatków związanych opinią biegłego sądowego R. P., a tymczasowo wyłożoną przez Skarb Państwa . (pkt.3 wyroku)

SSO Hanna Flisikowska